Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 166.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

SOBOTA 24 Lipca 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6"	27" 5''' 939	+ 13, 7	6, 01	ZPł. Zachodni słaby	Chmurno	
22	2	6, 108	+ 18, 2	4, 38	PPn. Zachodni sredni	Pogoda z Chmurami	
	10	6, 300	+ 13, 8	4 59	Pn. Zachodni słaby	Chmury	

Nro 856 F.

Kundmachung

Provisorische Bestimmungen über die Landung an dem Weichselufer der Stadt Krakau in Verzehrungssteuer-ämtlicher Hinsicht, dann über die Versteuerungsart der Steinkohlen.

§. 1.

Die Landungsplätze sind als solche bezeichnet, und es ist keiner Galere und keinen Fahrzeuge, welches mit verzehrungssteuerbaren Gegenständen beladen ist, erlaubt, am Krakauer Weichselufer außer an diesen bezeichneten Landungsplätzen zu landen, anzulegen, vor Anker zu gehen, oder dasselbe durch Seile, Boote, Bretter, oder auf sonst eine Art außer dem Falle, daß die überwiegende Gewalt eines zufälligen Erreignisses hiezu zwingt, mit dem Ufer in Verbindung zu setzen.

§. 2.

Die Landungsplätze erstrecken sich am Krakauer Weichselufer:

a) bei Zwierzyniec, angefangen von dem Punkte, wo die Raionslinie mit der Weichsel zusammenfällt, bis zu dem Rybakier-Linienamte.
b) von der Stanislauskirche, sogenannte Skałka, bis zur Weichselbrücke.

§. 3.

Sogleich nach dem Landen hat der Führer des Fahrzeuges, auf welchem verzehrungssteuerbare Gegenstände geladen sind, dem nächsten Linienamte unter Angabe des Tages und der Stunde der erfolgten Landung die Anzeige zu machen und zugleich anzugeben, welche Gegenstände und in welcher Menge das Fahrzeug enhält. Die Menge ist nur nach der Maßeinheit, wie die Gegenstände im Handel vorkommen und in dem Verzehrungssteuer-Tariffe enthalten sind, zu erklären. Über diese Anmeldung wird das Linienamt der Parthei eine Beschneinigurg ausfertigen, falls dieselbe die entfallende Verzheungssteuer-Gebühr sogleich zu berichtigen nicht in der Lage sein sollte.

N. 856 F.

OBWIESZCZENIE.

Tymczasowe przepisy o lądowaniu na brzegu Wisły Miasta Krakowa, pod względem urzędowo-konsumpcyjnym, tudzież o sposobie opłacania podatku od węgli kamiennych.

§. 1.

Gdy właściwe na przybijanie do lądu miejsca, zostają oznaczone; żadnemu przeto galarowi i żadnemu statkowi, na którym są naładowane przedmioty podatkowi konsumpcyjnemu ulegające, nie wolno jest na żadném inném miejscu do brzegu Wisły pod Krakowem lądować, przybijać, kotwicę zarzucać, i za pomocą lin, czółen, desek, lub jakimkolwiek bądź sposobem, wyjąwszy w razie gdyby przeważna siła przypadkowego jakiego zdarzenia, stała się do tego powodem, wchodzić w kommunikacyą z brzegiem.

§ 2.

Miejsca do wylądowania u brzegów Wisły pod Krakowem, rozciągają się:

a) pod Zwierzyńcem, zaczynając od punktu na którym linia rejonu zbiega się z Wisłą, aż do urzędu rogatkowego na Rybakach;
b) od kościoła S. Stanisława zwanego *Skałką* aż do mostu na Wiśle.

§. 3.

Zaraz po przybiciu do lądu, obowiązanym jest szyper statku, na którym znajdują się przedmioty ulegające podatkowi konsumpcyjnemu, w najbliższym urzędzie rogatkowym, z wyrażeniem dnia i godziny, przybicie do lądu zameldować i zarazem zadeklarować, jakie przedmioty, i w jakiéj ilości znajdują się na statku. - Ilość powinna być wedle jednostajno ci miary, w jakiéj przedmioty w handel przychodzą, i jak w taryffie podatku konsumpcyjnego są umieszczone, zadeklarowaną. Na takowe zameldowanie wyda urząd rogatkowy stronie deklarującéj poświadczenie, w razie gdyby takowa należytości konsumpcyjnéj nie mogła *zaraz* uiścić.

Die Anmeldung hat schriftlich zu geschehen.

§. 4.

Die Fracht muß binnen 6 Stunden von dem Zeitpunkte der Landung an gerechnet, versteuert, und binnen 48 Stunden abgeladen und das Fahrzeug gelichtet werden.

§. 5.

Das Landen mit steuerbaren Artikeln zur Nachtszeit ist nicht gestattet.

§. 6.

Zum Behufe der schnelleren und leichteren Amtshandlung rücksichtlich der Schneikohlen wird gestattet, daß das Gewicht derselben nach sogenannten Berglachtern (im gewöhnlichen Verkehre Klafter genannt) angemeldet werde.

Krakau am 15 Juli 1847.

Moriz Graf Deym
k. k. Hofkommissär.

Deklaracya powinna być złożona na piśmie.

§. 4.

Ładunek powinien być w przeciągu sześciu godzin, licząc od przybicia do lądu opłaconym, i w 48 godzinach wyładowanym, i statek od brzegu odpłynąć.

§. 5.

Niedozwala się przybijać do brzegu nocą statkowi z przedmiotami ulegającemi podatkowaniu.

§. 6.

Dla tym spieszniejszego i łatwiejszego urzędowego postępowania, co się tyczy węgli kamiennych, dozwala się ażeby miara takowych podług tak nazwanych berglachtrów (w zwyczajném używaniu siągami nazwanych), deklarowaną była.

Kraków dnia 15 Lipca 1847 r.

Maurycy Hr. Deym
C. K. Kommissarz Nadworny.

W okolicach Krakowa, już błogie rozpoczynają się żniwa, pomimo przebiegające, lecz coraz rzadsze chmurki z deszczem;—i w Bogu nadzieja, że szarańcza obrzydłych spekulantów na drożyznę, w krótce zaprzestanie być plagą społeczeństwa. Ze wszystkich stron dochodzą wiadomości o niepamiętnych urodzajach na zboże; — ziemniaki nawet w ogóle są piękne i zdrowe, — i nie grożą bynajmniéj tą zarazą, jaką przepowiadają lub za istniejącą ogłaszać śmią złośliwi ci lichwiarze, usiłujący bogacić się nędzą ludzką. Nasz plac Szczepański, zieleni się coraz obficiéj piramidami ogrodowizn; — kilku spekulantów chcących podkupować publiczność uległo karze policyjnéj. Przerzedziła się też znacznie liczba żebraków.—Co dawniéj zalegali wszystkie place publiczne, ulice miasta, plantacye przedmieść, sienie i wschody kamienic, — już teraz jakby ich wymiótł z miasta! Dzięki czujności policyi, która potrafiła usunąć nieznacznie tę część obcéj ludności, któréj większa część składała się z próżniaków mogących oddać się pracy, — i oszustów, co dla siebie ten rodzaj podłącego zarobku za rzemiosło obrali; — ztąd dziś prawdziwie ubodzy i zasługujący na litość, wiekszéj doznają ulgi w swéj niedoli.

Widowiska w teatrze. Dnia 15 lipca, *Napój miłosny*, opera Donicettego na pierwszy występ w rolach gościnnych pani Hoffmann. Publiczność powitała swą wychowankę żywemi oklaskami, które wciąż odbierając, w końcu jednomyślném przywołaniem i wieńcem rzuconym z loż zaszczyconą została. — D. 18 *Lukrecya Borgia* opera Donicettego po raz szósty, *Lukrecya* panna Vautier, Gennao pan Szczepkowski, Orsini panna Łęska; — w końcu sztuki przywołani: Panna Vautier, PP. Szczepkowski i Nowakowski; — d. 22 (przedwczoraj), na dochód nadwiślańców dwukrotną dotkniętych powodzią, miała być dana w teatrze *Łucya z Lamermoru*, opera Donicettego; — lecz w dniu reprezentacyi dla nieprzewidzianéj przeszkody powtórzono operę *Napój miłosny*; — Pani Hoffmann życzeniu Dyrekcyi czyniąc zadosyć, przyjęła tym chętniéj rolę Adiny, że jéj dała sposobność okazania wdzięczności swéj dla Krakowa.—Licznie zgromadzona Publiczność, ciągłemi wieńcząc oklaskami śpiew i grę młodéj artystki, z uniesieniem przywołała ją po skończonéj sztuce i grzmiącemi obsypała brawami; — zaszczyt ten słusznie należący także PP. Szczepkowskiemu i Stysińskiemu, stał się też ich udziałem, wdzięczna bowiem śpiewaczka, z obiema swojemi niegdy szkoły śpiewu kollegami stawiwszy się na przywołanie, — pragnęła tym sposobem okazać im publicznie dowód swego szacunku i miłego koleżeństwa.

Jutro wznowiona, i z utęsknieniem oczekiwana, ulubiona opera Donicettego *Córka Półku*; — pani Hoffmann po raz pierwszy wystąpi na scenie tutejszéj w roli Maryi.

Wiadomości zagraniczne.

— Londyn 7 Lipca. —

Wczoraj xiążę Albert przyjmował w Cambridge; na tém lever przedstawiali mu się wszyscy nauczyciele i urzędnicy uniwersytetu. W południe w ogrodzie kolegium jednego, było śniadanie, na które zaproszono 5 do 6000 osób. Najwykwintniejsze potrawy porze roku odpowiednie i najwyborniéjsze wina podawano na stół. Królowę prowadził xiążę Waldemar pruski. Następnie w pawilonie umyślnie do tego wybudowanym tańczono, królowa jednak z kanclerzem opuściła około godziny 3éj towarzystwo, pożegnawszy wice-kanclerza i władze uniwersyteckie i wróciła do

Londynu. W 20 minut po piątéj Jéj Królewska Mość zajechała do pałacu Buckingham. Dla Jego Królewskiéj wysokości xięcia Waldemara pruskiego, odbędzie się przed jego odjazdem z Anglii rewia w Hydeparku, a przytém ćwiczenia artyleryi w Woolwich. W tych dniach królowa wręczy mu insygnia wojskowego orderu łaziennego.

J. C. W. W. X. Konstanty, przedwczoraj zwiedzał Manchester. Ma on zamiar po zwiedzeniu najznakomitszych okręgów fabrycznych północnéj Anglii udać się do Szkocyi.

Jéj Królewska Mość w przyszły czwartek udaje się do Osbornehouse na wyspie Whigt. Zapewniają, że ztamtąd królowa królewskim jachtem *Wiktorya* i *Albert* opłynie całą Wielką Brytanię, zwiedzi Lands-End, zachodnie brzegi Anglii, Szkocyi, wyspy Orkadzkie, Schetland, Hebrydy i koło wschodniego brzegu wróci do Londynu. Od początku sierpnia do początku września, bawić ma Jéj Król. Mość u margrabiego Abercorn w Legan, w Szkocyi.

Dotąd gabinet dość może liczyć na wybory. Według obliczenia tutaj w obieg puszczonego, a które ma za sobą dość prawdo podobieństwa, (albowiem pochodzi od naczelników konserwatystowskich), w nowym parlamencie zasiądzie 319 wigów i radykalnych, 252 torysów, 85 stronników sir Roberta Peel. Ciekawa rzecz o ile to obliczenie się sprawdzi; podajemy go przecież tak jak tutaj jest przyjętem.

— *H i s z p a n i a.* —

Paryż 7 Lipca. Jak tylko karliści wyższéj Katalonii, stracili swych głównych dowódzców Tristaniego i Ros de Eroles, wszystkie pomniejsze gromady pod dowódzcami, których nazwiska całą listę formują, zwrócili się do prowincyi Taragony i tam się skoncentrowały, formując razem massę kilkuset ludzi. W dniu 22 czerwca przyjęły te bandy bitwę z wojskami królowéj dowodzonemi przez pułkownika Fulgencio Schmidt, około gór Montagut, przy moście Armentera. Jednak bitwę tę przegrały i po straceniu 21 zabitych, pomiędzy któremi znajdował się jeden z ich dowódzców, zwany Cournet, mając wielu rannych, w jak największéj szybkości musiały uciekać w góry. Ale wojska królowéj poniosły nie małe straty, tak w oficerach jak i żołnierzach; a pułkownikowi Schmidt w bitwie, która po większéj części na bagnety była prowadzoną, konia ubito.

Długo nie wiedziano, co mogło karlistów spowodować do zwrócenia się stanowczo ku prowincyi Taragony z całą siłą. Dziś listy od granicy z dnia 2 czerwca przybyły, rzecz tę nam objaśniły. Jenerał-kapitan Pavia, który zna dokładnie duch prowincyi, rozkazał chwilowo wstrzymać pobór rekrutów; lękał się bowiem rozdraźnienia ludu, który wówczas chętnie by karlistom rękę podał. Nie zrzekając się tedy wykonania poboru ogłosił go tylko równie jak i jego rozkład, wykonanie na czas nieograniczony odkładając. Ale naczelnik polityczny Taragony, don Francisco Botea, sądził, iż lepiéj zna stan rzeczy jak jenerał-kapitan, a przytem mniemał, że przez to da dowód rządowi swéj gorliwości. Urządził zatem wszystko do poboru wydawszy do władz właściwe rozkazy. Temu nie rozważnemu postępowaniu przypisać należy, że w téj prowincyi, gdzie mało wojska się znajdowało dotąd, dziś wszystko na szali wojny położono. Nikt nie mógł pomyśleć, by podobny brak zgody panował między najwyższemi władzami.

Jakkolwiek bitwa ostatnia była bardzo żywą, zdaje się przecież, iż pułkow. Schmidt z powodu strat, jakie poniósł, i nie dostatecznéj siły swego oddziału, nie mógł zniweczyć zupełnie planu karlistów. Ci przebiegają ciągle prowincyę Taragony i nakłaniają popisowych, by albo nie stawali do losowania, albo też z niemi się łączyli. Jenerał-kapitan ponowił dawne swe rozkazy; pojąć jednak można łatwo, jak podobne postępowanie szkodliwem być musi. Mieszkańcy, ze wszech stron teraz do powstania nakłaniani, w téj zwłoce widzą tylko dowód bojaźni ze strony władzy. Na drugi dzień po bitwie pod Montagut, trzéj naczelnicy band wkroczyli do Francold i rozwalili tam pomnik konstytucyjny.

Co do wystąpienia karlistów w staréj Kastylii koło Burgos, pod dowództwem Estudiante, dowiadujemy się, że ta banda ciągle w górach się trzyma. Estudiante de Vellasure sam urodził się w Oca, zna zatem okolice doskonale. Ztamtąd może krążyć po górach Peneda i w rozległych świerkowych lasach, pokrywających południową pochyłość tych gór. Wojska królowéj wszelkiemi środkami starają się gromady swe ztamtąd wypędzić, co wcale nie jest łatwem zadaniem. Jednak jeżeli powstanie na górach się ograniczy, to wielkiéj szkody nie przyniesie. Głównie starać się potrzeba, by się nie rozeszło daléj i do tego zmierzają wszystkie usiłowania. Siłą zniszczyć bandy nie tak łatwo, z powodu mnóstwa kryjówek, które wszędzie znajdą. Jak tylko jednak ludność przekona się, że te bandy nie mogą szkodzić rządowi, wówczas saméj się sprzykrzy i bandy muszą się rozwiązać.

Królowa od kilku dni nie ukazała się w Prado. Na operze towarzyszą jéj zawsze wielki mistrz dworu, hrabia de Santa Colona i sekretarz gabinetowy pan de Vega, którzy siedzą obok niéj w loży. Przedwczoraj królowa rozkazała rozdać pomiędzy oficerów tutejszéj załogi 50,000 sztuk najlepszych cygar hawańskich.

— *T u r c y a.* —

Czytamy w *Times:* Listy prywatne otrzymane przez nas z dnia 17 b. m. donoszą, iż rząd złe wieści otrzymał z Kurdystanu. Pomimo tajemnicy, w jakiéj starano się tę de-

pesze zachować, chodzi wieść, iż w bitwie z góralami turcy stracili 3 do 4000 ludzi. Boder Chan bej, który stoi na czele powstańców ma główną kwaterę w Wan, w fortecy prawie niedobytéj, w któréj bezkarnie drwi z armii tureckiéj.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Lipca.

Mazaraki Jan ob., z Galicyi; -- Lenczewski Maxymilian, Jordan Emilia ob., Baczyński Cypryan, Machnicki Alexander, z Polski; -- Welz Herman, Rylski Leon ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Dunajewski Julian, Zychowicz Teofil, do Galicyi; -- Lenartowski Marcin, do Polski; -- Szydłowski Antoni ob., Jawornicka Ludwika ob., Bajer Felicyan, Tarnowska Anna br., Grabowska Walerya ob., Wojnarowska Karolina, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 4088.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek wyniesionéj przez Wojciecha Jelenia w imieniu Wiktoryi Palkowéj i Wincentego wolnego opiekuna małoletniego Franciszka Oczkowskiego dzieci ś. p. Maryanny Oczkowskiéj, o przyznanie im spadku po tejże pozostałego, a mianowicie, *a*) 17 zagonów czteroskibowych gruntu w Obwodzie Miasta Chrzanowa w miejscu zwaném pod Zurawcem położonych, *b*) 4 zagony czteroskibowe gruntu tamże za kapliczką położonego, *c*) łąki tamże nad rzeką Chechło pod Resportową leżącéj, i *d*) łąki podobnie przy Chrzanowie w miejscu zwaném Krzywda położonéj; Trybunał po wysłuchaniu wniosku C. K. Prokuratora, na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypoteczném z roku 1844, wzywa mających prawa do pomienionego spadku aby takowe w terminie miesięcy trzech przedstawili, po upływie bowiem tego okresu, spadek zgłaszającym się przyznanym zostanie.

Kraków dnia 25 Czerwca 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

PISARZ CES. KRÓL. TRYBUNAŁU

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Józefa Wierzejskiego Ob. M. Krakowa, sprzedany zostanie na satysfakcyą summy złp. 1000 procentów i kosztów dom na Wygodzie przy Krakowie w gminie 9téj pod L. 350/1 położony, na drodze przymuszonego wywłaszczenia do Walentego i Katarzyny Miarczyńskich małżonków należący, którego granice są następujące: od południa z ulicą Wygoda zwaną, od północy z ogrodem Jana Smieszkiewicza, od wschodu z placem i domem Nr. 352 Józefa Stankiewicza, od zachodu z domem Franciszka Klimawicza pod L. 349. — Zajęcie rzeczonego domu uskutecznił Paweł Więckowski Komornik aktem z d. 3 marca r. b.

Warunki licytacyi téj realności Wyrokiem Trybunału z dnia 7 Maja r. b. ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa domu na Wygodzie pod L. 350/51 w gminie 9téj miejskiéj położonego ustanawia się stosownie do oszacowania urzędowego w summie złp. 4312 która to cena szacunkowa w braku licytantów na trzecim terminie do 2/3 części zniżoną zostanie i od tak zniżonéj ceny na rzeczonym terminie licytacya rozpoczętą zostanie.

2) Chęć kupienia mający złoży tytułem rękojmi 1/10 część powyższego szacunku, od którego to złożenia Józef Wierzejski jest wolny.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe z roku ostatniego Skarbowi Publicznemu należeć się mogące, zapłaci równie koszta popierania licytacyi, na ręce i za kwitem Adwokata sprzedaż popierającego, a po uzupełnieniu tych upłat, Wyrok dziedzictwa otrzyma.

4) Pozostały resztujący od powyższych upłat szacunek, pozostanie przy nieruchomości, który nabywca wypłaci z procentem 5/100 od chwili zalicytowania, stosownie do Wyroku klassyfikacyjnego.

5) Chcący zaofiarować o 1/8 część wylicytowanego szacunku, winien zachowując formy prawne takową złożyć wraz z rękojmią do Depozytu Sądowego, inaczéj zaofiarowanie jego skutku nie otrzyma.

6) Niedopełniający któregokolwiek warunku z powyższéj licytacyi, utraci złożoną przez siebie rękojmią, i nowa licytacya na jego koszt i niebezpieczeństwo ogłoszoną zostanie.

Sprzedaż rzeczona odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 rano zaczynając, za popieraniem Adama Gołemberskiego Adwokata.

Do takowéj licytacyi wyznaczają się trzy termina:

1. na dzień 30 Września
2. na dzień 29 Października } 1847 r.
3. na dzień 1 Grudnia

Wzywają się zatém na takową licytacyą wszyscy chęć kupienia mający, tudzież wierzyciele prawo rzeczowe mający aby się na pierwszym terminie licytacyi stawili i prawa swe wraz z dowodami, przy ustanowieniu Adwokata pod prekluzyą złożyli.

Kraków dnia 21 Lipca 1847 r.

Librowski.